



FILM POLSKI

prezentuje film

DARIUSZA GAJEWSKIEGO
„LEKCJE PANA KUKI”

www.lekcjepanakuki.stopklatka.pl

produkcja: POLSKA/ AUSTRIA 2008
czas trwania: 93 min
premiera: 21 listopada 2008 roku

Obsada

WALDEMAR

LOTHAR

IRINA

PAN KUKA

MIREK

BERNSTEIN

ALA

PANI SIMACEK

ARNOLD

DR HEFTL

CELNIK

„KSIĄDZ”

ŁUKASZ GARLICKI

AUGUST DIEHL

NADIA CAMERON-BLAKEY

ANDRZEJ GRABOWSKI

TOMASZ KAROLAK

BRANKO SAMAROVSKI

ANNA PRZYBYLSKA

KRISTA STADLER

MIROSŁAW ZBROJEWICZ

ALEXANDER STROBELE

LUKAS RESETARITS

KRZYSZTOF STROIŃSKI

Twórcy filmu

REŻYSERIA

DARIUSZ GAJEWSKI

SCENARIUSZ

DARIUSZ GAJEWSKI

ROLAND GUGGANIG

RADEK KNAPP

PRODUKCJA

OPUS FILM

PRISMA FILM

PRODUCENCI

PIOTR DZIĘCIOŁ

EWA PUSZCZYŃSKA

MATHIAS FORBERG

HEINZ STUSSAK

KOPRODUCENT

THOMAS FELDKIRCHER

KIEROWNICTWO PRODUKCJI

WERNFRIED NATTER-CONRADI

ZDJĘCIA

JANUSZ B.CZECH

DŹWIĘK

WOJCIECH SZEPEL

BETTINA MAZAKARINI

MONTAŻ

JAROSŁAW BARZAN PSM

SCENOGRAFIA

NIKOLAI RITTER

KOSTIUMY

KATARZYNA FILIMONIUK

CHARAKTERYZACJA

MONIKA BUTTINGER

MUZYKA

GABRIELA MACIEJOWSKA

MICHAŁ LITWINIEC

TOMASZ SIKORA

PAWEŁ CZEPUŁKOWSKI

GUNTER PRETZEL

ALBERT WIEDER JR.

O FILMIE:

Adaptacja bestsellerowej powieści Radka Knappa. Waldemar (Łukasz Garlicki) nigdy jeszcze nie był za granicą. Postanawia to zmienić w czasie wakacji. Pomocy w zorganizowaniu wyjazdu szuka u pana Kuki (Andrzej Grabowski) - dawnego znajomego rodziców. To za jego namową za cel swojej wędrowki wybiera Wiedeń. Jednak już na miejscu wskazówki Kuki okazują się cokolwiek mylące, a jego wizja zagranicy mocno wyidealizowana. Waldemar dostaje twardą szkołę życia na obczyźnie. Każdy pierwszy raz jest trudny. Tymczasem na Waldemara czeka cała seria pierwszych razów. Pierwszy wyjazd za granicę. Pierwsza dziewczyna. Pierwsza praca. Pierwsza kradzież. Pierwszy skok na bank... Te wakacje zmienią go na zawsze.

Dariusz Gajewski – reżyseria, scenariusz

Urodzony w 1964 roku w Warszawie. Absolwent PWSFTviT w Łodzi. W 2002 roku jego film "AlaRm" uhonorowano Grand Prix Koszalińskiego Festiwalu Debiutów Filmowych. Rok później "Warszawa" przyniosła mu Grand Prix oraz nagrody za reżyserię i scenariusz Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Od 2008 roku pełni funkcję Przewodniczącego Rady Programowej Studia "Młodzi i Film" im. Andrzeja Munka.

Wybrana filmografia

1993 BALANGA – reżyser II
1994 MIASTO PRYWATNE – reżyser II
2002 ALARM – reżyseria, scenariusz
2003 WARSZAWA - reżyseria, scenariusz
2008 LEKCJE PANA KUKI - reżyseria, scenariusz

DARIUSZ GAJEWSKI O FILMIE „LEKCJE PANA KUKI”:

O POWIEŚCI

Po przeczytaniu "Lekcji Pana Kuki" natychmiast wiedziałem, że chcę sfilmować tę historię. Zadzwoiłem do Radka Knappa, autora powieści i następnego dnia rozmawialiśmy w Wiedniu, jak się do tego zabrać.

Radek urodził się w Polsce w tym samym roku, co ja. Mając kilkanaście lat wyjechał z matką do Wiednia. Prawdopodobnie przeżyliśmy tę samą wewnętrzną przygodę, tyle że ja kilkanaście lat później. Miałem wielkie szczęście znaleźć gotową powieść, która opisuje moje własne doświadczenia.

Do 1989 roku żyliśmy w Polsce w zamknięciu - nie mogliśmy swobodnie wyjeżdżać za granicę i to wytworzyło w nas poczucie oddzielenia od reszty świata. Kiedy otworzyły się granice, gorączkowo podróżując, zaczęliśmy od nowa poznawać świat, który narodził się w naszych głowach na nowo.

To również moje osobiste doświadczenie z lat 90. I to jest główny temat powieści "Lekcje Pana Kuki". Pewnie dlatego mam wrażenie, że mógłbym napisać podobną książkę, gdybym potrafił pisać tak zajmująco jak Radek.

O KOPRODUKCJI

Od początku pracy nad tym projektem miałem przekonanie,

że koprodukcja jest najważniejszą drogą do opowiedzenia tej historii, ponieważ rzeczywistość koprodukcji odzwierciedla sens głównego przekazu "Lekcji Pana Kuki".

Z pragmatycznego punktu widzenia koprodukcja to o wiele trudniejszy sposób robienia filmów. W zastraszającym tempie rośnie ilość ośrodków decyzyjnych. Podejmowanie kilkuset decyzji dziennie, a na tym polega reżyserowanie filmu, staje się praktycznie niemożliwe, bo każdą sprawę trzeba konsultować ze zbyt wieloma ludźmi. Ale z drugiej strony ten film jest o spotkaniu ponad stereotypami i szczęśliwie się złożyło, że mogłem go zrobić w ten nieco trudniejszy sposób.

To pierwsza produkcja jaką zrealizowałem poza Polską. Pokonanie bariery różnic i przekroczenie nierozsądnych stereotypów, w tak intensywnej działalności jaką jest robienie filmu, było ważnym wyzwaniem, które przełożyło się na to, co można przeżyć w kinie oglądając "Lekcje pana Kuki".

O WIEDNIU

Wiedeń to pierwsze zachodnie miasto, w jakim kiedykolwiek byłem. Kiedy miałem dziesięć lat, rodzice zabrali mnie w wakacyjną podróż samochodem do Wenecji. Oczywiście była to sytuacja skrajnie niecodzienna w komunistycznym państwie. Za jakieś zasługi mój tata naukowiec dostał pozwolenie wyjazdu i przydział 150 dolarów na osobę. I tak hojnie wyposażeni wyruszyliśmy na Zachód. A właściwie na południe.

Na czechosłowacko-austriackiej granicy zobaczyłem zasieki z drutu kolczastego, przed którymi rozciągał się malowniczy pas zoraanej ziemi, gdzie stały nowiutkie radzieckie czołgi. Paszporty sprawdzał nam żołnierz z kałasznikowem trzymanym pod brodą, z czerwoną gwiazdą na wojennym hełmie. Robił to bardzo długo, nie wiadomo dlaczego nieprzyjaźnie łypiąc na nas oczami. Austriaccy celnicy nie sprawdzali nas wcale. Tak wjechałem na mityczny Zachód.

Moje pierwsze wrażenie z Wiednia było takie samo jak Waldemara z "Lekcji pana Kuki". Wiedeńczycy wyglądali na mocno zrelaksowanych i zadowolonych z życia, co nie było codziennością w krajach bloku wschodniego.

Od tego czasu zniknęły granice i druty kolczaste. Ale poczucie oddzielenia jeszcze gdzieś gdzieś pokutuje. W 1989 roku rozpoczęliśmy proces powrotu do świata. Najłatwiej było zlikwidować granice ale odzyskanie poczucia wspólnoty z obydwu stron, ze wschodu i zachodu, jest czymś znacznie subtelniejszym i wymaga więcej czasu. Żeby to nastąpiło, trzeba ograniczyć wpływ stereotypów i dowiedzieć się czegoś prawdziwego o sobie nawzajem.

Tylko 700 kilometrów dzieli Warszawę od Wiednia, a dla wielu ludzi po obu stronach granicy są to odległe światy.

O STYLISTYCE FILMU

Jeżeli miałbym określić styl "Lekcji Pana Kuki" jednym słowem, powiedziałbym, że jest to film o kontrastach. Nie tylko kontrastach "międzykulturowych" ale przede wszystkim międzyludzkich. Starłem się to wyrazić poprzez bardzo specjalną charakterystykę wszystkich postaci tworzących ten film. Zbudowanie dość specjalnego "pejzażu" postaci było najważniejszym wyzwaniem stylistycznym podczas realizacji "Lekcji Pana Kuki", bo ten "pejzaż" jest światem głównego bohatera.

O AKTORACH

Istnieją ludzie, którzy potrafią wyrazić swoją duszę poprzez chodzenie, picie herbaty i inne codzienne czynności. To właśnie dla nich istnieje film, nie dla pięknych obrazów i wyszukanych figur inscenizacyjnych. To są aktorzy, których szukam. Do tego filmu zrobiłem castingi w Warszawie, Berlinie, Wiedniu i Londynie, szukając tego specjalnego typu ludzi. Szukając tego specjalnego aktorskiego blasku, bez którego film nie ma sensu.

O OBRAZIE

Razem z moim przyjacielem, operatorem Wojtkiem Szepelem, poczyniliśmy tylko dwa założenia wstępne przed realizacją filmu. Po pierwsze, budować kadry i inscenizować w sposób możliwie najprostszy. Chcieliśmy uzyskać wrażenie "przezroczystej" inscenizacji. Świat przedstawiony w filmie jest światem widzianym przez głównego bohatera Waldemara i ten sposób budowy obrazu wydał nam się najbardziej adekwatny dla charakteru tej postaci.

Drugim założeniem było skupienie całej energii na aktorach. Zarówno w środkach ekspresji, jak i metodach pracy na planie, umożliwić aktorom pracę w najbardziej sprzyjających warunkach. Sfilmować aktorów w sposób, który będzie sprzyjał ich ekspresji.

O MUZYCE

Muzyka w filmie jest czymś równie ważnym jak obraz. Dopiero w zestawieniu obrazu z muzyką powstaje ten specjalny efekt, ta magia, którą nazywamy kinem.

Film "Lekcje Pana Kuki" posiada dwie dominujące faktury muzyczne: nowoczesną, komponowaną przez moich przyjaciół z zespołu Kormorany, Michała Litwińca, Pawła Czepułkowskiego i Tomka Sikorę. Drugą fakturą są klasyczne kompozycje Satiego i Rossiniego, w niezrównanym i zaskakującym wykonaniu Debussy Trio.

W połączeniu tych dwóch faktur muzycznych wyraża się najgłębszy

emocjonalny i estetyczny sens tego filmu. Stopniowe przenikanie się tych dwóch muzyk tworzących odrębne światy, aż w końcu współistnienie, jest dla mnie czymś znacznie ważniejszym niż prawdy wyrażane słowami. Dlatego tak długo, czyli około roku, trwało znalezienie właściwych dźwięków do "Lekcji Pana Kuki".

To co przeżywają widzowie w kinie jest wynikiem długiego poszukiwania. W tym wypadku najdłużej szukałem tej drugiej quasi-klasycznej faktury. Byłem już naprawdę bliski rozpaczy, kiedy poszedłem do wielkiego sklepu z tysiącami płyt w Warszawie i tam na jednej z najrzadziej odwiedzanych półek znalazłem płytę Debussy Trio z ich cudowną muzyką, którą kilka miesięcy później nagraliśmy w nieco zmienionej aranżacji w Monachium.

O GŁÓWNYM BOHATERZE

Waldemar to taka postać, której wszystko zdarza się po raz pierwszy. Zagrał go Łukasz Garlicki. W 2000 roku wyjeżdża z małego polskiego miasteczka na swoje "pierwsze zagraniczne wakacje" do Wiednia. To co wyróżnia Waldemara spośród tłumu innych możliwych postaci to jego gotowość usłyszenia głosu, którym mówi do niego świat. Mimo że te odpowiedzi to nie gotowe recepty tylko wieloznaczne komunikaty – tak jak tytułowe lekcje pana Kuki.

Waldemar jest młodym mężczyzną, który zaczął budować samego siebie i te "pierwsze zagraniczne wakacje" w Wiedniu są jednym z najważniejszych doświadczeń w jego życiu. Są takimi wakacjami na progu dorosłości, które budują przyszłe życie, ponieważ jest to moment, kiedy otwiera się przed nim świat. Większość z nas przeżyła takie wakacje, po których wszystko się zmieniło, w trakcie których udało nam się zobaczyć świat w całej jaskrawości. Taką historię opowiada ten film.

Łukasz Garlicki – Waldemar

Urodzony w 1977 roku w Warszawie. Absolwent Akademii Teatralnej w Warszawie (2000). W 2003 roku zagrał jedną z głównych ról w filmie "Warszawa" Dariusza Gajewskiego. W 2005 roku spotkali się ponownie na planie spektaklu telewizyjnego "Piaskownica" według tekstu Michała Walczaka. Łukasz Garlicki ma też w swoim dorobku występ w szwedzkim filmie "Cztery tygodnie w sercu".

Wybrana filmografia

2001 INFERNO

2001 BELLISSIMA
2003 WARSZAWA
2006 RZEŹNIA NR 5
2008 LEKCJE PANA KUKI

O SWOJEJ ROLI

"Lekcje pana Kuki" są dla mnie szczególnym projektem z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że każda sposobność pracy z Dariuszem Gajewskim to wielkie wyzwanie (jest bardzo wymagający, a ten film to nasze trzecie wspólne przedsięwzięcie), ale zarazem też wielka przyjemność. Rola, którą gram, jest dość duża, co dało mi możliwość wykreowania charakteru złożonego i pełnego życia. Po drugie, praca na planie, choć przez większość czasu dość wyczerpująca, była bardzo twórcza i inspirująca. Praca z takimi aktorami jak, na przykład, Andrzej Grabowski to czysta przyjemność. Po trzecie, możliwość pracy z zagranicznymi aktorami, obserwowania jak podchodzą do swoich postaci, granie w obcym języku (nawet jeśli to dla mnie nie pierwszy raz) to zawsze doświadczenia, które rozszerzają horyzonty i czynią cię lepszym aktorem.

Andrzej Grabowski – pan Kuka

Urodzony w 1952 roku w Alwernii. Absolwent PWST w Krakowie (1974). Ceniony aktor teatralny. Popularność przyniosły mu role w serialach "Boża podszewka", "Świat według Kiepskich", "Złotopolscy", "Pitbull" i "Odwrócenie". Laureat nagrody dla najlepszego aktora komediowego 5. Festiwalu Dobrego Humoru w Gdańsku i "Kryształowego Granata" dla "najkomiczniejszego aktora sezonu 2006/2007" na 9. Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Komediowych w Lubomierzu.

Wybrana filmografia

2002 KARIERA NIKOSIA DYZMY
2002 SUPERPRODUKCJA
2003 ZRÓBMY SOBIE WNUKA
2005 DIABEŁ

2006 DUBLERZY
2006 STRAJK
2007 JAK ŻYĆ?
2008 LEKCJE PANA KUKI
2008 SENNOŚĆ

O "LEKCJACH PANA KUKI"

Kiedy czytałem książkę, a później scenariusz "Lekcji pana Kuki", miałem nieodparte wrażenie, że ponownie spotykam się z postaciami, o których pisał Witold Gombrowicz. Język był inny, ale cierpki humor kojarzył mi się z tym, z którym zetknąłem się podczas lektury "Transatlantyku". Tam była groteska, tutaj realizm. Tam była Argentyna, tutaj Wiedeń, ale obie historie opowiadały o Polaku wśród "obcych". Równocześnie zabawne i tragiczne, nieskomplikowane i mądre, ale mimo to bardzo nam bliskie. Jestem zadowolony, że mogłem wziąć udział w tym projekcie.

August Diehl – Lothar

Urodzony w 1976 roku w Berlinie. Absolwent Ernst Busch Acting Academy. Debiutował w 1998 roku w thrillerze Hansa-Christiana Schmidta "23", rola ta przyniosła mu Niemiecką Nagrodę Filmową i Bawarską Nagrodę Filmową dla najlepszego aktora. W 2000 roku European Film Promotion wybrało go "German Shooting Star" – wschodzącą gwiazdą kina niemieckiego. Popularność zyskał za sprawą roli w nagrodzonych Oscarem "Fałszerzach" Stefana Ruzowitzky'ego. W 2006 roku niemiecka edycja Gali obwołała go "najważniejszym współczesnym aktorem niemieckim".

Wybrana filmografia

2004 DZIEWIĄTY DZIEŃ
2005 SLUMMING
2006 FAŁSZERZE
2008 LEKCJE PANA KUKI
2008 DIE BUDDENBROOKS

O SWOJEJ ROLI

Kiedy młody Polak Waldemar decyduje się wyjechać na Zachód, doświadczony pan Kuka radzi mu, aby ruszył do Wiednia. Na miejscu

okazuje się, że intencją pana Kuki nie było tylko to, aby Waldemar odkrył podczas wycieczki "Nowy Zachód", ale żeby przy okazji dowiedział się też kilku rzeczy o sobie.

Wśród wielu ludzi, których Waldemar spotyka w Wiedniu, jest też Lothar, Niemiec – moja postać. Lothar to artysta. Pianista w kryzysie twórczym, którego palce ożywiają się tylko wtedy, kiedy... kradnie. Czeka na moment strachu. Czeka na drżenie rąk, chce doświadczyć na nowo scenicznego strachu, który pozwoli mu się poczuć dobrze, prawdziwie. Sądzę, że nieźle znam to uczucie i akurat w tym szczególnym aspekcie mógłbym dojrzeć w Lotharze siebie samego.

Nadia Cameron-Blakey – Irina

Urodziła się w Vancouver w Kanadzie. Wychowywała się w Vancouver, Toronto, Londynie i Paryżu. W jej żyłach płynie egzotyczna mieszanka krwi przodków z Anglii, Francji, Szkocji, Rosji, indiańskiej Ameryki i Japonii. Debiut w filmie fantasy "Merlin" przyniósł jej nagrodę dla najlepszej aktorki Fantafestival w Rzymie (1993). Można ją było oglądać w popularnych serialach "Coronation Street" i "Nieśmiertelny". Wystąpiła w bondowskim "Jutro nie umiera nigdy" i w obu częściach "Batmana" Christophera Nolana. W styczniu na ekrany amerykańskich kin wejdzie film "Last Chance Harvey", gdzie zagrała u boku Dustina Hoffmana, Emmy Thompson i Jamesa Brolina.

Wybrana filmografia

1993 MERLIN
1997 JUTRO NIE UMIERA NIGDY
2005 BATMAN POCZĄTEK
2006 CORONATION STREET
2008 LEKCJE PANA KUKI
2008 MRO CZNY RYCERZ
2008 ACT OF GOD
2008 LAST CHANCE HARVEY

O SWOJEJ ROLI

Kiedy już filmowaliśmy w Wiedniu, powiedziano mi, że poszukiwania "Iryny" zaczęły się w Azji, były kontynuowane w całej Europie i – w ostatniej próbie znalezienia dobrej kandydatki – zawędrowały do Londynu, gdzie Dariusz znalazł mnie.

Lubię myśleć, że wszystko dzieje się zgodnie z przeznaczeniem, tak jak w "Lekcjach pana Kuki", więc dla mnie cały ten projekt ma w sobie pewną elegancką symetrię. Zdjęcia do filmu były magiczne w wielu aspektach, szczególnie dlatego, że praca z Dariuszem, Łukaszem i całą ekipą produkcyjną sprawiła mi wielką frajdę. Chętnie powtórzyłabym to wszystko choćby jutro.